

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października,

SOBOTA.

ROK 1830.

N^o 271.

WSPOMNIENIA.

Zgon Tomasza Młodzianowskiego Teologa 1686.

W roku zeszłym szkolnym było w Uniwersytecie Warszawskim uczniów 756; mianowicie w wydziale teologicznym 49; w wydziale prawa i administracji 399; w wydziale lekarskim 165; w wydziale filozoficznym 110, do tego z innych wydziałów uczęszczało na ten wydział 331 uczniów; w wydziale nauk i sztuk pięknych 331. Amatorów na ten wydział 13. (Jest to wyiątek z opisu otwarcia Królewskiego Uniwersytetu Warsz: umieszczonego w świeżo wyszłym IX zeszytce Pamiętnika umiejętności, wydawanego przez Profesora *Szyrmę*; w tym zeszytce są oraz umieszczone rozmaite artykuły a szczególniej, *Ekonomia polityczna Droza*, *Stan więzień w Ameryce przez Koczuchowskiego*, *Doniesienia i uwagi o nowo wyszłych dziełach*, *Poczcie* i t. p.

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 5 $\frac{1}{3}$, żądają zł. 93.— Za Obligacje Udział: dają zł. 324.

W ciągu 1829 roku, wyrobiono piwa w różnych gatunkach w Warszawie: Porteru beczek 8,624, Piwa zbytkowego b: 4,411, Dubeltowego b: 23,066, Szlacheckiego b: 42,153, Marcowego 246,239. W ogóle beczek 324,593.— Znaczniejsi fabrykanci Porteru byli PP. *Hallst Comp: Glimpf, Wejss Franciszek* PP. *Wasilewski i Sommer*. Piwowarów w Warszawie jest w ogóle 56.

Brat mój *Tugendhold W*: Cenzor literatury Hebr: przy Uniwersytecie *Wileńskim*, uskuteczniwszy tłumaczenie wierszem niemieckim całego poematu polski: p. t. *Myszeis*, wydał obecnie *Iszy* poszyt, obejmujący, obok

textu polskiego, tłumaczenie 2ch pierwszych pieśni wzmiankowanego poematu, który to poszyt sprzedaje się w Warszawie w księgarniach *Zawadzkiego i Węckiego*, oraz *Merzbacha* po zł. 1 gr. 20. Kwota takowa uważać się będzie za część prenumeraty, wynoszącej w ogóle zł. 4; a zatem, nabywający teraz wspomniony poszyt, dostaną później za zł. 2 gr. 10, następujących 8 pieśni, które w podobnym formacie (in 12mo), po zebraniu summy na pokrycie kosztów drukarskich potrzebnej, niezwłocznie pójdą pod prasę. Spodziewać się wypada, iż szanowni literaci zechcą liczną prenumeratą wspierać przywiązanego do literatury ojczystej rodaka, który pragnie dać poznać Niemcom, szczytny *Jenusz* rymotwórca i rzadki dowcip nieśmiertelnego *Krasickiego*, tego tak sprawiedliwie w narodzie swoim uwielbionego poety. Przytem, oznajmuję szanownym osobom, które prenumerowały na oryginalną więzyku niemieckim pracę brata mojego, p: t: *der Mensch ein Ebenbild Gottes*, iż ta, już się w Wilnie drukuje i wkrótce na świat wyjdzie. J. T.

Do dnia 3 b. m. niemal najpiękniejsza trwała pogoda, a tak co do deszczów drugi raz *Meteorolog Wiejski* uchybia. Podług jego tłumaczenia się, pochodzi to złąd iż w *Fizyce* nie jest jeszcze wiadomem, ani *teorycznie*, ani *praktycznie*, o ile ciepłik w powietrzu (gdy to jest spokojnem) rozchodzi się prędeż od wilgoci, to jest od wody w powietrzu rozpuszczonej; która to wiadomość każdemu *Meteorologowi* koniecznie jest potrzebną. Bardzo więc

byłoby rzeczą pożyteczną dla ludzkości. Gdyby którykolwiek Fizyk temu przedmiotowi pracę swoją poświęcił i wziętych ile mogąc objaśnił.

Na wczorajszy Koncert mało przybyło słuchaczy; J. Pani *Brendzeri* po pierwszej części tak zasłabła, iż druga część nie mogła być wykonaną.

Widzieliśmy 2 rysunki bardzo pięknie litografowane, które ciągle wychodzić będą iak donosi następujący program. *Pamiętki historyi Polskiej czyli Portrety sławnych Polaków i Ryciny historyczne* wychodzić będą w litografji T. *Wiwiego*, na pięknym papierze francuzkim. Co miesiąc wychodzić będzie 2 rycin, z tych jedna historyczna, drugi portret, 12 takich rycin stanowić będzie poszyt, 2 portrety stanowić będą oddział, do każdego oddziału dołączony będzie w takimże formacie opis historyczny każdej ryciny wyjętej z dzieł *Naruszewicza*, *Niemcewicza* i innych. Pierwsze 2 ryciny wyjdą 1 Grudnia. Prenumerata przyjmnie się u Dal Troza, Gliksberga, Brzeziny, Magnusa i Merzbacha po zł. 4 gr: 3 miesięcznie, gdzie zaraz można będzie widzieć próby pierwszych 2ch rycin. PP. Prenumeratoremie raczą się co 1go każdego miesiąca zgłaszać po rycinę.

Kommissarz Policji Cyrkułu 7go Miasta Stołecznego Warszawy. Zawiadamia Szanownych Obywateli Cyrkułu 7go, że Kancellaria swoją przeniosł pod Nr 2768 Lit: A. przy ulicy Alexandrja do domu dawniej Zienteckich teraz Stefanowicza. — *Piotrkowski*.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połud: 7.

Rodak nasz, znakomity Artysta P. *Korneli Sztaller* Professor Malarstwa w Uniwersytecie Krakowskim, wracający z Rzymu bawi od kilku tygodni w *Puławach*.

Gazeta Petersburska zawiera następne ogłoszenie: „Grasująca powiększej części w o-

statnich czasach w Azji epidemiczna choroba *Cholera morbus*, w zeszłym i bieżącym roku zjawiała się z całą siłą w niektórych prowincjach Państwa Rossyjskiego. Wszelkie dzieła traktujące dotąd o tej chorobie, w zastoso- waniu okazują się być niedostatecznymi, a stopniowe jej szerzenie się grozi całej europie okropnymi skutkami. Rząd Rossyjski mając na względzie dobro powszechnie, wzywa wszystkich Lekarzy w Rossji, Niemczech, Węgrzech, Anglii, Szwecji, Danji i Włoszech do ścisłego wybadania i opisania tej epidemicznej *Cholery*. W takowem dziele, należy: 1) Jasno i szczegółowie wyłożyć własności choroby. 2) Wskazać przyczyny z jakich powstała. 3) Jak się rozchodzi. 4) Doświadczeniami pewnymi i ścisłymi rozstrzygnąć czy się udziela sposobem innych zaraźliwych chorób, lub nie. 5) Jakie zatem powinny być środki ochrony i ostrożności. i 6) Jakie są sposoby pewnego leczenia. Dzieła te mogą być pisane po Rossyjsku, Łacinnie, Niemiecku, Angielsku i Włosku i mają być przesłane do Rady Lekarskiej w Petersburgu przed 1 Września przyszłego 1831. Za najlepsze i zupełnie odpowiadające potrzebie dzieło, Rząd Rossyjski przeznacza 25,000 rubli assy: nagrody. — W następnym miesiącu mają wyjść w Petersburgu w drukarni Kraja, *Poezje Napoleona-Felixa Żaby*.

Do niepewnych wiadomości należy, że *Krowicz Michał* przewidując powszechnie zaburzenie w *Portugalji*, wyjechał do *Hiszpanji*; również i ta że Jenerał *Mina* został złapany i w *Hiszpanji* i rozstrzelany. — W *Hiszpanji* w bardzo wielu miejscach powstają codziennie rozruchy. — Xże *Montebello* przywiozłszy list Królowi Hiszpańskiemu od Króla Franc: *Filipa*, bawił tylko kilkanaście godzin w *Madrycie* i wrócił do *Paryża*. — Rząd Królestwa

Bawarskiego używa wszelkich środków aby zapobiedz zaburzeniom w tym kraju, lecz już okazały się ich znaki.— Sejm Królestwa *Saskiego* ma być wkrótce zwołany.— Dnia 4 z. m. w *Neapolu* była okropna burza! — Ciągłe donoszą o krwawych walkach trwających przez kilka dni w *Bruxelli* i innych miastach Niderlandzkich, niektórzy z obywateli tak zawzięcie walczyli że mają po kilkanaście ran, całe miasto jest obrazem pobojuwiska.— Król Francuzki dnia 26 z. m. z całą rodziną znajdował się w Teatrze.— Mówią że do *Algieru* będzie wysłanych 25,000 ludzi z wojska Francuzkiego.— Wszyscy Ministrowie Hiszpańscy są zmienieni.— W *Meklemburkiem* spokojność przywrócono zupełnie.— Xże *Brunswicko Olesnicki* zniechęcony niespokojnością mieszkańców *Brunswika*, miałoświadczyć, że nie przyjmie rządów tego Xiwa.— Wszystkie fortece Niderlandzkie są spieszenie uzbrajane. Sejm w *Hadze* odbywa się dość spokojnie. Nakazano powszechnie rekrutowanie do wojska; każdy mężczyzna mający lat od 28 do 40 jest obowiązany służyć w wojsku.

W *Paryżu* kupcy narzekają że teraz nierównie jest mniejszy obdyt wszelkich towarów a osobliwie zbytkowysz.— Król *Karol X* bawi w Anglii pod nazwiskiem Hrabiego *Pontje*. — Słychać że Posłem Francuzkim przy dworze *Petersburskim* będzie mianowany Marszałek *Mortje*. — Ile dotąd wiadomo, *Bruxella* tyle ucierpiała, że trzeba wiele lat aby wróciła do dawnej świetności. Prawie każdy dom jest uszkodzony, a najbardziej pałace Królewskie; krew lała się po ulicach! najślawniejsze rękodzielnie zniszczone! — W *Przebргу* ciągle z powodu Koronacji, trwają wspaniałe uczty; nowo Koronowany Następca spręcił za zdrowie narodu *Węgierskiego*, eo wznieciło zapas powszechny. — Rząd francuzki rozkazał

władzom pogranicznym, aby się nie mieszały do zaburzeń Niderlandzkich i burzycielom niedawały pomocy.— Niedawno dano w *Birmingham* w Anglii wielką ucztę dla Xcia *Wellingtona* i Pana *Peel*, którzy zwiedziwszy zakłady kunsztu i przemysłu miasta, przybyli do oczekującego ich towarzystwa. Z wielką radością spełniono toasty obu znakomitych gości, którzy w pochlebnych wyrazach oświadczyli podziękowanie, nie wzmiankując bynajmniej o polityce krajowej i zagranicznej. — Przez Xięstwo *Hesko-Darmstadtzkie* przechodziło 15,000 wojska Pruskiego udając się ku *Renowi*.

Olbrzym Kanadyjski. Modest Malhoit, rodem z Kanady, stał się głośnym w Stanach Zjednoczonych swoją olbrzymią postawą. Waży 619 funt: wysokość jest 6 stóp: 4 i pół cale, a obwód jego ciała ma 7, łytki mają grubości po 3 stopy i 4 i pół cale. Człowiek ten jest podobno najogromniejszym na świecie. Chociaż ma lat 64 i dźwiga tak wielką tuszę, zachowuje jednak żywość w poruszeniach. Przechodzi po izbie krokiem łatwym, ale podłoga zda się pod nim ugiąć. Kiedy siedzi na szerokim krześle i pukle białych jego włosów spadają mu na ramiona, ma postać nader poważną; twarz jego ma wyraz zdrowia i zadowolenia. Malhoit oddycha bez trudności, może ująć pół mili bez zużycia. Apetyt ma dobry, ale niepomierny. Nadzwyczajny ten człowiek pochodzi od pierwszych osadników Francuz; w *Kanadzie*. Ojciec jego, rolnik w *St. Jean* blisko *Quebeku*, miał pięć stóp 4 cali. Sam był wprawdzie szczupły, lecz miał żonę Niemkier od syna ogromną. *Modest Malhoit* był cieślą i uchodził za pilnego i przemyślnego rzemieślnika. W końcu swego czeladnictwa, sporządził ze swoim bratem bryg, na którym żeglował lat ośm, po

ezem oddał dowództwo brygu iednemu ze swoich krewnych. Bryg odpłynął do Europy i co się z nim dalej stało, niewiadomo. *Modest Malhoit* chwycił się wtenczas rolnictwa. Wiele lat dziwiono się w Stanach Zjednoczonych jego wysokiemu wzrostowi i nadzwyczajnej sile. Dźwigał bez trudności ciężar 6ciu cwt. Od lat 24 ciało jego zaczęło codziennie przyrastać, aż doszło do potwornego ogromu, iaki ma teraz. *Malhoit* jest żonaty i ma czworo dzieci. Jeden z synów pomaga mu kiedy się pokazuje ciekawym. Syn ten jest wzrostu średniego; ale iedna z sióstr jego mająca lat 20, zamężna w Kanadzie i matka pięciorga dzieci, waży około 300 funtów. (z Tyg: P.)

Z pomiędzy licznych prowincji dawnej *Polski*, najobfitszem w piękne położenia, w żywność ziemi i bogate dary natury jest bezwątpienia *Podole*. Skały, góry, doliny, tworzą tu wszędzie prawie wspaniałe widoki, urozmaicone mnóstwem rzek i rozległemi obszarami zboża, ale nade wszystko podnosi ten urok wiele historycznych pamiątek. Między innemi przejeżdżałem przez stawną w dziejach naszych wieś *Pilawce*. Jest to wieś najpiękniejsza na *Podolu*, leży w części jego graniczącej z południową wschodnią stroną *Wotynia* w Powiecie *Lityńskim*, w położeniu najrozkoszniejszym; widok tej wsi zdumiewa pod każdym względem. Wszystkie domy włościańskie w liczbie blisko 90 zbudowane najporządniej, otoczone są fruktowemi sadami, które nadają całej widok bardzo rozległego ogrodu, środkiem wsi płynie strumyk którego wody przytykają do niektórych domów włościańskich, a od połowy wsi tworzą dwa ogromne stawy, ieden ciągnący się do miasta *Pilawy*, a drugi rozlewa się niedaleko domu mieszkalnego Dziedziców tej majątności *W.W. Dorożyńskich*,

których staraniem *Pilawce* są tak kwitnące. Oprócz stawu otacza mieszkanie głęboka starożytna fosa, tak, iż gdy brama zostanie zamknięta, wnikście w obwód zabudowań dworskich jest trudne; do dworu przytyka przeszliczny ogród fruktowy, przedzielony sadzawką łączącą obydwie wspomniane stawy, a z nad której oko używa najprzyjemniejszego widoku. Wiadomo z dzieiów że w czasie bezkrólewia po *Władysławie IV*, *Chmielnicki* który miał w iakowąś umowę z tym Królem i *Ossolińskim*, gdy ujrzał iż Sejm Konwokacyjny udaremnił wszystkie widoki, przerwał nieczynność w którą go wprawił zgon *Władysława IV*, i ciągnął do Polski. Na odparcie *Kozaków*, przeznaczono 36,000 kwarcianego wojska, pod dowództwem 3ch regimentarzy, któremi byli: *Władysław Ostrorog* Woiewoda Sandomierski, *Alexander Koniecpolski* Chorąży Koronny, *Mikołaj Ostrorog* Podczaszy Koronny. Tym regimentarzom dodano 26 Kommissarzy, z którymi połączył się *Jeremjasz Wiszniowiecki*. Całe wspomniane wojsko liczące drugą taką lub większą liczbę *Ciurów*, i ludzi nieszeręgowych, rozłożyło się obozem właśnie pod tą wsią *Pilawcami* którąśmy powyżej opisali. Niezgoda między tak wielu wodzami, niedozwoliła wyruszyć w pole, dopiero w pół roku nastąpiło nieiaki poiednanie, gdy tym czasem *Chmielnicki* z wielkimi siłami iuz ciągnął. Postrach i doszłe wiadomości o niezgodach na Sejmie odjęły odwagę. Oboz pod *Pilawcami* 28 Września 1648, haniebnie opuszczono. *Chmielnicki* puścił się w pogoń, zdobył ogromny tabór i tłum dopędzony wyciął, takie są podania historyczne. Dotąd w *Pilawcach* znajdują się znaczne ślady tego zdarzenia; na dziedzińcu zabudowań folwarcznych, który iak wspomnieliśmy, otoczony jest głęboką fossą, wykopano przed kilka

łaty wiele pancerzy żelaznych i innych zbroi. Sama fossa starożytna dowodzi, że w tem miejscu musiało być obronne stanowisko, lecz sądząc z niewielkiej przestrzeni, zdaie się iż tu nie był główny obóz Polaków, ale zapewne tylko regimentarzy, i innej starszyny. Na południe wsi rozciąga się czarny bardzo gęsty las, w środku którego znajduje się rozległy obwód otoczony wielkim wałem nieiako wczworogran zrobiony, zatem bez wątpienia tu musiał być obóz owego wojska kwarcianego i ciurów. Dziś cały ten obwód zarosły jest bardzo piękną grabiną. Winiemem wspomnieć jedną jeszcze okoliczność, która zdaie się być najważniejszą; przed kilką laty odkryto w tym Obwodzie, duży dół, cały napełniony głowami ludzkimi; gdy iak wiadomo *Chmielnicki* w pogoni dopędził i wyciął znaczną część obozu, tedy zdaie się iż nie są to głowy owych wyciętych, bo pocóż miałyby ich na powrót przywozić, przesłać dla czego same głowy? Czy to nie będą głowy iakich przestępców skazanych na karę śmierci; pewnie to są głowy poległej Szlachty, zwykle w obozie schronienia szukającej. Wyjaśnienie tej wątpliwości zostawiam biegłym w starożytnościach ojezystych, dodaję tylko, że Lud tameczny wie iedynie że tam była kiedyś wojna, lecz żadne jej szczegóły nieprzechowały się wiego pamięci. — R.

Artykuł nadesłany. — Czytając w rocznicnych pi-smach periodycznych w naszym kraju wychodzących wyrażone życzenia przez różne Osoby, względem obroczenia summy przeszło siedmiu milionów złpł uchwalonej na ostatnim Sejmie, na wystawienie pomnika Wskrzescielowi Ojezyny naszej wiekopomnej pamięci Cesarzowi i Królowi Polsk: ALEXANDROWI; mniemam, iż i mnie iako Polakowi Szanowna Publiczność w materji tak interessującej każdego Obywatela, tak dawnej, iak i nowej Polski, z pobieżaniem dozwolicz raczy, wyrzucenia swych myśli. Znam Ja to za nadto że Osoba moja, a tem

samem i zdanie nie może iść w równi z zdaniami Osób, poswagą, znajomością rzeczy, i bystrością de-werpu, daleko mnie przewyższających, które iuż w tym względzie Publiczności, otworzyli swe chęci. Zdnie mi się iednak iż objawszy wszystkie te proiekta, które Ja czytałem we względzie wystawienia wiecznej pamiętki, Nadawcy Pokoju Europe, pominięto czyli niechciano dać względu na tę okoliczność stanowią, że wystawić się mający pomnik przez Polaków, dla Jeh Pierwszego Króla, powinien być zakładem wiecznym, i nieiako źródłem, utrzymującym, i przysposabiającym Narod Polski, do tych wielkich celów, iakie Cesarz ALEXANDER w przywróceniu Polski mieć mógł. W tym bowiem duchu wystawiony pomnik, co nikt niezaprzeży, byłby dowodem największej wdzięczności Polaków, dla Jeh Ojca i Króla. Po śmierci bowiem Jego pomniąc Polacy na wielkie cele, wystawiają zakład, który ma utrzymać nadaną swobodę, oraz być rękojmią i pomocą, do wyniknącej mogać szczęśliwości, z wielkiej Polityki swego Owsobodziciela. Lecz zgodziwszy się na to, iż tak wielkiemu Monarsze, iakim był Cesarz i Król ALEXANDER, podobny pomnik stawiać należy, zachodzi daleko trudniejsza droga, w wybraniu i ustanowieniu iakowych środków, któreby podobny zakład, w sobie łączyć mogły; i rozliczne dopiero scieranie różnych pism, oraz myśli podanych przez Osoby, prawdziwie duchem Polskim ożywione, uczynione zagadnienie w sposób Polityczno-Ekonomiczny rozwiązać może. Dla tego za daleko pesunelibyśmy się otwierając nasz główny cel, gdybyśmy i podobny zakład zaraz proponować chcieli, po lane bowiem przez Nas środki, zapewne wszystkich cech, odpowiadających założonemu celowi nieobejmowałyby; rzeczą ta większego wytrawienia, i otwarcia zdań Publiczności wymaga. Nawiasowo iednak wspominaemy, iż rzucona myśl przez Pana R. S. względem obrócenia funduszu, na zakupienie gruntów dla Włościan, pod żadnym względem w styczność z naszym zakładem zostawać niemoże, gdyż się sprzeciwia głównej zasadzie Rządów ustalonych, iakimi są Konstytucyjno Monarchiczne, aby niezmieniać raptownie stanu Ekonomicznego Narodu, lecz podawać tylko środki, i ułatwiać stosunki, któreby wełności osobistej, i rzeczowej członków T. warzystwa niełamowały, a z resztą pozostawić naturalnemu biegowi rzeczy, ułożenie się, czy-

Iż uproporcjonowanie majątków pojedynczych Właścicieli. Dostyć w tym na poparcie zdania naszego, przytoczyć usiłowane zaprowadzenie prawa Grachów, co do podziału gruntu, w starożytnym Rzymie, iakowe skutki przyniosły, o których to iako powszechnie wiadomych zamierzamy. Na próżno zaś Pan R. S. z rozczuleniem wyraża jeszcze tę myśl, iż Włóścianie nasi, nie są szczęśliwsiemi od podanych starożytniej Polski, w podobnym sposobie wyrzeczone zdanie, gdyby przez kogo innego, mniej znanego publicznie ogłaszanem było, musielibyśmy odpowiedzieć, iż dowodzi nieznajomości Prawa, i Urzędzeń Kraju naszego; w którym Włóścianinowi właściwie Polakowi Królestwa Polskiego, iurydycznie rzeczy biorąc, nieużywającemu Praw Obywatelskich, zapewniana jest nie tylko wolność Osobista, ale i nabycie własności nieruchomości, tak ziemskiej, iak i miejskiej, a po nabyciu dostąpienie tytułu Obywatelstwa. Czyliż więc takowy stan Włóścianów naszych zwanych Włóścianami, porównać możemy z poddanemi dawniej Polski? których życie i śmierć, prawie w ręku ich Pana zostawało. Przekonawszy się zatem iż Prawa nasze Włóściankom wszelką opiekę zapewniają, zgodziemy się na to, iż od nich samych, to jest od Jch pracowitości, i przemysłowości zależy korzystanie, z dobrodziejstwa prawa to jest nabycanie Własności. Bo darmo nadanie Jm własności iak Panowie R. S. i O. S. żądają zbyt filantropijnie, prócz zmieniienia jednym pociągiem pióra, ustalonego Stanu Ekonomicznego Narodu naszego, na naturalnej drodze, od lat przeszło 20, odtąd czas ten liczyć zaczynam, kiedy włóścianin praw Cywilnych używać zaczął, to jest od roku 1808, sprzeciwiłoby się nawet, tej ustalonej przyjętej maxymie, z doświadczenia wieków i Narodów wypływającej, że urodzenie Osób między prywatnemi, żadnego prawa do godności, lub przywileju, nadawać niepowinno, gdyż Włóścianin dla tego, iż się takim urodził, według życzeń Panów S. S. własność ziemską, bez pracy odziedzyczyłby, chociaż takową iak nadmierniśmy, również z Szlachcicem za pomocą uzbieranego przez siebie Kapitału, prawie nabyć może. Kończąc jednak to nawiasowe nasze spostrzeżenie przyznajemy co Pan R. S. nadmienia, że w wielu miejscach a szczególnie w Woiewództwie Podlaskiem i Augustowskiem, Włóścianie nieznanie nadanych Jm Praw, powolnemi są na wykonywane przez niektórych Wła-

ścicieli, na Osobach Jch bezprawia, i samowolności, a nawet i winnych Woiewództwach, zwłaszcza gdzie wielkie majątki ieden Dziedzic posiada, nie tak łatwo sprawiedliwości dostąpić mogą. Lecz tym wadom nie z prawa wynikającym, iż to przez oświecenie Miaszkańców stosownie do Jch położenia, iż to przez wybór Urzędników Administracyjnych i Sądowych, nieugiętego charakteru, zapobiedz można; a w tym z Panem M. lubo niezawysztkiem zgadzam się, że równie oświ cenie Mieszkańców stosownie do prowadzonego przez nich sposobu życia, iak i ułatwienie środków sposobiącej się młodzieży na przyszłych Kapitanów Themidy, do nabycia wiadomości naukowych, obok prawdziwej Chrześcijańskiej moralności; częścią projektowanego przez Nas zakładu, mającego być Pomnikiem odświeżającym wiecznie pamięć, sprawiedliwego i wielkiego Monarchy, którego Rządy łaskawie dziś Panujący Najjaśniejszy Cesarz i Król przedłożył, być powinno. — *L. O: Obywatel z Woiew: Płockiego.*

Kommissja Rządu: Spraw Wewnętrznych i Policji.

Ogłasza niniejszem Licytacją in minus na dostawę Wapna do Wieżenia Jukwicyjnego w Warszawie. Ilość ogólnej dostawy, oznacza się na korce 4,000, można iednak licytować częściowo czyli na partje, najmniej atoli 300 korce wynoszące. Wapno to dostawionem być może, bądź na Plac fabryki w Possessji Nr 2349 przy ulicy Pawiej, bądź tylko do brzegu Wisły który wskazanym zostanie. Dostawa ugodzonej ilości Wapna, uskutecznić się winna w tym roku przed zimą. Wszyscy przeto mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą podać lub przesłać franco do Wydziału Policji w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, swe deklaracje opieczetowane, z dołączeniem próby Wapna, wyrażając w tychże deklaracjach, iaką ilość korey, z której Wapiarni, i po iakiej cenie, bądź na miejsce fabryki, bądź do brzegu Wisły, dostawić podejmują się z domieszczeniem zarazem uwiadomienia, czy drzewem, czy węglami Wapno wypalać. Termin do składania takowych deklaracji do dnia 20 Października r. b. zakreśla się. — Warszawa d: 29 Września 1830 r. — Minister Prezydujący *P. Mostowski.* — Sekretarz Generalny *Aug. Karcki.*

DOMIESIENIA.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych płodów leśnych.

Na fundamentie Reskryptu Kommissji Rządowej

Przechodów i Skarbu z d. 7 Września 1830 Nro 4874 i 65,500 podaje niniejszym do Publicznej wiadomości iż w dniu 14 Października r. b. w oczekiwaniu na Pretendentów od godziny 9 zrana do 4 z południa w Magazynie Rządowym Drzewa na Solcu, odbędzie się za gotowe pieniądze in plus licytacja na sprzedaż drzewa sosnowego murszywego sztuk 21 różnej grubości, a to od summy ogólnej złp. 105. Wzywa przeto chęć mających licytować, aby się w dniu oznaczonym, w miejscu odbyć się mającej licytacji znajdowali, a najwięcej dający nieomylnie przybicie otrzyma. — Warszawa dnia 7 Października 1830. — Inspektor Sącchocki. Kontroler Koziański.

Na skutek dozwolenia Presidji T. C. W. M. uchwały Rady familijnej, Ruchomości po niegdy Piotrze This, iakoto: Meble, Sprzęty domowe, i Narzędzia professji mosiężniczej itp. przedmioty sposobem publicznej licytacji w Warszawie przy ulicy Krochmalnej Nr 986, w dniu 19 b. m. i r. o godzinie 3 po południu za natchmianstnem uiszczeniem się, wyprzedane zostaną. — Reient Ptu War. Marcin Ciechanowski.

Uwładamiam się niniejszym Szano: Publiczność, iż w Fabryce Jana Gejsnera przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 304f Lit: A, oprócz Koberców, wyrabiają się jeszcze Kołdry wełniane, Flanella cienka Jekarską zwaną, Skarpetki, Pończochy wełniane, Gatki i Kaftaniki trykotowe; których tak w Fabryce iako i w Składzie tejże Fabryki przy ulicy Miodowej pod Nr 491 nabyć można.

Owce Hiszpańskie czyste nasprzedaż. Przez doświadczone w dobrach moich Gradobicie, pozbawiony znacznej części Paszy, chcę w tym roku sprzedać za Owczarni mojej MACIOR młodych czystego rodu Owiec Lohmeńskich sztuk 100. Tryków młodych kilkadziesiąt. Wełnę z mej Owczarni (co udowodnię Kontraktami) sprzedaję ciągle od 120 do 140 talarów centuar 110 funtowy. W Jabłonce w Prusach wschodnich, o milę od miasta Ortelshurga (Szczytno) o mil 3 od granicznego miasteczka Polskiego Chorzele. —

von Fabeck Major und Ritter.

Franciszek SCHMIDT Fryzjer Damski i Męzki przeprowadził się z ulicy Trebackiej na róg Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 466 do domu Wajcherta. Nabyć można u niego wszelkiej roboty Perukarskiej iakoto: Peruk, Loków, Boczków dla Dam,

Pukli, Półperuczek, Szynionów, za cenę umiarkowaną; przyjmuje oraz wszelkie obstatunki tak z prowincji iako i w stolicy, a za spieszne wykonanie i w najnowszym guście. reczy.

W d. 8 b. m. zginął ZEGAREK cylinder, repeter, złoty, mały, Damski, z kółkiem złotem i kluczykiem. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać pod Nr 2739 ulica Wiejska do Pani Wiśniewskiej, za nagrodą.

Otworzona została przy ulicy S. Krzyńskiej po Nr 1322 KAWIARNIA pod firmą KAWA KUJAWSKA, w której w każdym czasie Szanow. Publiczności wszelkich Napioiów przy rychłej usłudze i miernej cenie dostać może.

ZEGAREK Damski złoty, z łańcuszkiem i ozdobami, z woreczkiem z małą ilością pieniędzy, oddano przed 3ma tygodniami do Sgo Krzyża. Właściciel zgłosić się może do Góry miłosierdzia tamże, lub do Proboszcza.

Urząd Zakładu Rządowo Górniczego Machin na Solcu. — Podaje niniejszem do wiadomości stronniom interessowanym, iż w dniu 14 b. m. i r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się publiczna Licytacja w miejscu wyżej wyznaczonem, na dostawę Węgla drzewnych miar czterokorcowych 2,000. O warunkach tejże Licytacji w każdym czasie można się dowiedzieć w Kancellarji powyższego Zakładu. — Warszawa d. 6 Października 1830 r. — Pisarz Zakładu J. Kossakowski. — Kontroler Juszyński.

Osoby życzące nabyć OWCE z Owczarni W. Aloizego Biernackiego, uwiadamiają się, że to kupno pod korzystnymi dla nich warunkami skutecznie być może. Transport przybył do Polwarku Wierzbno za Mokotowem.

Handlujący Ogrodnicy Rejber, polecają się przeciwświetnej Publiczności znowo odebrany transportem, najprzedniejszych CEBUL KWIATOWYCH Harlemskich, iak dawniej doniesiono, mają także wszelkiego gatunku nasiona; mieszkają w Hotelu Lipskim pod Nr 603 przy ulicy Bielańskiej, i przyrzekają sprzedawać za pomierną cenę.

SANKI Rossyjskie przywieziono w znacznej liczbie na sprzedaż, są na Nalewkach w domu Kuleszy Nr 2245.

Fabrykant Instrumentów muzycznych mosiężnych wszelkiego rodzaju, przybył do Warszawy z Wrocławia, i poleca się niemi Artystom i Amatorom muzyki. Te Instrumenta są

w najnowszych guście, zastosowane do teraźniejszej metody, należycie zrobione, trwałe i ozdobne.— F. Naumann przy ulicy Elekto-ralnej Nr 794 Lit: C.

Osoba uzdatniona w Językach, iako też wszelkich przedmiotach, może przyjąć obowiązek KORBEPETYTORA, przygotować Uczniów do każdej klasy Szkół Woiewódzkich, tu w Warszawie lub na Prowincji, dowiedzieć się można przy ulicy Nowy Świat Nr 1293, u Kupca.

W Składzie Makaronu przy ulicy Podwałe pod Nr 524 dostać można OLIWY Lukieskiej świeżej w butelkach, zawierającej półtora funta Oliwy po złotych polskich 5.

Nowa Biblioteka Polska Książek do abo-nowania utworzoną została w Księgarni S.H. Merzbacha przy ulicy Miodowej w domu Lessla Nr 486. Biblioteka ta zawiera w sobie Zbiór wybo-rowy najcenniejszych i najinteressowniejszych dzieł Literatury ojczyznej, obejmując tak dawniejsze iak i najnowsze utwory Polskich Pisarzy. Aby zaś takową przystępniejszą uczynić, cenę abonamentu na 4ry Tomy codziennie wymieniać się mogące, na miesięczne zł. 5 ustanowiłem. Bliższe warunki przy Katalogu w Księgarni moiej gratis wydającym się, są wydrukowane. S. H. Merzbach.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

(1116.) Ktoby chciał nabyć 3 KONIE młode z CHOMONTAMI lub z KOCZEM w Fordku opatrzo-nym, zechce się zgłosić po dalszą wiadomość do Bióra Informacyjnego.

(1062.) Jest do sprzedania 50,000 DACHÓWKI Karpiowki z dobrego materiału, bardzo dobrze wy-palona, sprzedawana być może całościowo lub cał-kowicie, których próby możdzie i o cenie dowie-dzieć się można w Biórze Informacyjnym.

(1043.) Kiedy wody słone Siarczane przy Mie-scie Busku coraz nabywają większej wziętości, dla nacisku gości codziennie się uczuwa większa potrze-ba porządnych Budowli, powodowany tą myślą ieden z Obywateli Obwodu Stopnickiego wystawi Dom

murowany dla wygody przybywających z Łazienką, Stajniami, Wozownią, i t. p. Dom ten chciałby od-stąpić albo dać w zastaw za bardzo pomierną cenę, a przez co chce mieć sposobność przy wystawieniu nowej budowli przysłużyć się publiczności.

(1114) DOM z Oficyną, obszernym Dziedzińcem i Ogrodem, na Przedmieściu Pradze przy Targu sa-mym iest do zbycia za pomierną cenę, oprócz tego kilka domów na Pradze i wielka liczba rozma-itych Kamienic Dworzków w różnych częściach War-szawy, poruczone Biórowi Informacyjnemu sprze-daż lub na Dobra zamienić. Chęć przeto mający podobne traktować Interessa zechce się zgłosić do Bióra Informacyjnego.

(1140) Ktoby miał do wydzierżawienia DOM a szczególnie niedaleko targów położony, z Dziedziń-cem i Stajniami, za cenę 6,000 rocznie lub około, zgłosi się do Bióra Informacyjnego.

(1141) Ktoby chciał ulokować na pierwszej hi-potece, Kapitał od 50 do 12,000 złp: na Kamienie położonych w Warszawie przy przynępalnych uli-cach, zechce się zgłosić do Bióra Informacyjnego.

(1136) Osoba posiadająca język niemiecki, łaciński, polski i francuzki, mogąca usposobić dzieci do klasy 4, życzy sobie przyjąć obowiązek Nau-czyciela na Prowincji. Wiadomość w Biórze In-formacyjnym.

(1133) Potrzeba do 100 korcy KONICZYNY czerwonej; mający takową do zbycia zgłosi się do Bióra Informa:

Kilkunastu Oficjalistów cheący być umieszczeni na posady prywatne, iako to: Rządęc Domów, Gu-wernerów, Guwernantek, Bony, Pisarze Fabryczni itp. raczą swój Adres przesłać do Bióra Informa-cyjnego.

Konie i Klacze maści karej, sztuk 25, z Puł-ku G. Kirasjerów wyranżerowane, w dniu 11 i 12 b. m. i r. będą wyprowadzone o godzinie 9 zrana na sprzedaż za żelazną bramę.

Właściciel pozostałego Wyżła d. 6 b. m. w Tra-ktu kjerui przy ulicy Długiej w domu dawniej Potkańskich; za udowodnieniem i zwrotu kosztów, może go odebrać tamże.

Wczoraj wyciągnięte Nra 6.—28.—27.—37.—80.

TEATR NARODOWY. Jutro Opera *Turek we*

Włoszech.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Ja i On*.
Les na Loteryj i 9 raz *Autor w Kłopotach*.